

Sygn. akt I ACa 997/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wincenty Ślawski

Sędziowie: SA Anna Miastkowska (spr.)

SO del. Sławomir Zieliński

Protokolant: sekr. sąd. Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2018 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko A. S. i J. S.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 11 kwietnia 2017 r. sygn. akt I C 502/14

- 1. oddała obie apelacje;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego;**
- 3. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kaliszu na rzecz adwokata J. W. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w K. oraz adwokat M. E. prowadzącej Kancelarię Adwokacką w K. kwoty po 3.321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) zł brutto na rzecz każdego z nich tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną stronom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 997/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2017 r., wydanym w sprawie z powództwa M. M. przeciwko A. S. i J. S. o zapłatę, Sąd Okręgowy w Kaliszu zasądził solidarnie od pozwanych A. S. i J. S. na rzecz powoda M. M. kwotę 127.190,22 (sto dwadzieścia siedem tysięcy sto dziewięćdziesiąt 22/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 maja 2016 r. do dnia zapłaty oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Orzeczenie to zostało oparte na ustaleniach, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne.

Sąd Okręgowy zaznaczył między innymi, że powód M. M. był zatrudniony w Firmie (...) spółki cywilnej w K. na stanowisku pomocnika stolarza - szlifierza za wynagrodzeniem wynoszącym, począwszy od 1 stycznia 2012 r., 1.500 zł brutto.

Pozwana pomagała mężowi w sprawach formalnych związanych z prowadzeniem firmy. W dniu 26 lipca 2011 r. właściciele firmy (...) zawarli ze (...) w C. umowę o kredyt obrotowy na kwotę 258.000 zł. W zawarciu kredytu pośredniczył M. B., który prowadził w K. biuro pośrednictwa kredytowego. Sprawy formalne ze strony firmy (...) załatwiała pozwana A. S..

W styczniu 2012 r. A. S. zwróciła się do M. B. o przygotowanie dla firmy (...) oferty zawarcia umowy o kredyt. Wówczas okazało się, że właściciele tej firmy nie posiadają zdolności kredytowej, M. B. poinformował A. S., iż kredyt może wziąć jedynie osoba, która pozytywnie przejdzie weryfikację banku w zakresie zdolności kredytowej i zasugerował wzięcie pożyczki na inną osobę. Pozwani zwrócili się wówczas do powoda M. M., aby wziął dla nich kredyt na swoje nazwisko i zapewnili go, że kredyt ten sami spłacą. Powód M. M. wyraził na to zgodę. Pozwana A. S. zaprowadziła powoda do biura pośrednictwa kredytowego M. B., któremu przedstawiła kompletne dokumenty dotyczące zatrudnienia i wysokości zarobków M. M. w firmie (...). Zaświadczenia to było wypisane przez pozwaną A. S., a podpisane przez J. S. w imieniu firmy. Z zaświadczenia wystawionego w dniu 27 stycznia 2012 r. wynikało, że M. M. był zatrudniony jako kierownik produkcji z wynagrodzeniem miesięcznym w styczniu i w lutym 2012 r. w wysokości 2.845,00 zł netto miesięcznie, podczas gdy w rzeczywistości pracował jako szlifierz z miesięcznym wynagrodzeniem 1.074,86 zł netto. Dzięki zawyżonym zarobkom wskazanym w zaświadczeniu M. M. uzyskał w dniu 27 stycznia 2012 r. w (...) Banku S.A. pożyczkę nr (...) w łącznej wysokości 72.396,88 zł, z czego na rachunek bankowy powoda zostało przelane 40.000 zł. Kwotę tę w gotówce powód podjął w dniu 31 stycznia 2012 r. i przekazał pozwanym A. i J. S..

W lutym 2012 r. zaproponowali powodowi, aby wziął dla nich kredyt z obietnicą, że zajmą się jego finansowa obsługą. Kredyt ten miał być przeznaczony na spłatę poprzedniego kredytu zaciągniętego na nazwisko M. M.. Umowę kredytu zawarto ponownie za pośrednictwem biura pośrednictwa kredytowego M. B.. Dzięki zawyżonym zarobkom wskazanym w zaświadczeniu, powód uzyskał w dniu 8 marca 2012 r. w (...) Bank S.A. kredyt konsolidacyjny nr (...) w wysokości 6.710.00 zł, z którego kwotę 2.775 zł przeznaczono na spłatę kredytu odnawialnego powoda, 335 zł stanowiła opłata brokerska, a 3.600 zł przelano na jego rachunek bankowy w (...). W dniu 9 marca 2012 r. powód podjął gotówkę w kwocie 6.300 zł, z czego kwotę 3.600 zł przekazał pozwanym.

W maju 2012 r. pozwani A. S. i J. S. po raz kolejny zaproponowali powodowi, aby wziął dla nich kredyt z obietnicą, że spłacą go w całości z własnych środków. Kredyt ten miał być przeznaczony na spłatę poprzedniego kredytu zaciągniętego na nazwisko powoda. Dzięki zawyżonym zarobkom wskazanym w zaświadczeniach powód uzyskał w dniu 13 czerwca 2012 r. w (...) Bank S.A. kredyt konsolidacyjny nr (...) na kwotę 23.187,20 zł, z którego 852 zł przeznaczono na spłatę kredytu samochodowego powoda, 2.726 zł na spłatę kredytu odnawialnego powoda, 609 zł na spłatę karty kredytowej powoda, 1.305 zł na spłatę kredytu gotówkowego powoda, 6,956,16 zł na ubezpieczenie kredytu, a kwotę 9.000 zł przelano na rachunek bankowy powoda w (...). W dniu 14 czerwca 2012 r. powód pobrał kwotę 13.000 zł, z której 9.000 zł przekazał pozwanym.

Pozwani J. S. i A. S. każdorazowo zapewniali powoda, że będą spłacali zaciągnięte przez niego kredyty bezpośrednio do banku. Mieli do dyspozycji harmonogramy spłat, znali wysokości poszczególnych rat, jak i terminy ich płatności. Pozwani początkowo spłacali raty kredytów zaciągniętych przez M. M., a zaprzestali tego pod koniec 2012 r. Powód przy swoich rzeczywistych dochodach również nie był w stanie spłacać kredytów. Pozwani początkowo zapewniali powoda, że powstałe wobec banku zaległości uregulują, ale z czasem przestali reagować na przekazywane M. M. przez bank ponaglenie o spłatę rat kredytowych

W dniu 30 lipca 2012 r. pozwani sprzedali nieruchomości w K., na których spółka (...) prowadziła tartak.

W piśmie z 7 października 2013 r. powód poinformował pozwanych, że zaległości w spłacie pożyczek do A. Banku sięgnęły 10 miesięcy. W kolejnym piśmie powód uprzedził ich, że w związku z brakiem spłat zamierza zawiadomić organy ścigania o potwierdzeniu przez nich nieprawdy i oszustwie.

W piśmie z 31 stycznia 2014 r. powód wystąpił do pozwanych z ostatecznym wezwaniem do zapłaty zaciągniętych przez niego pożyczek w A. Banku. Powód przypomniał, że z otrzymanych tytułem kredytów kwot pieniężnych wypłacił pozwanym łączną sumę 59.300 zł.

Również w osobistych rozmowach prowadzonych z pozwaną A. S., powód starał się o zwrot pieniędzy pożyczonych w banku na jego nazwisko.

Wyrokiem z dnia 7 października 2015 r. wydanym w sprawie II K 593/14 Sąd Rejonowy w Kępnie uznał powoda M. M. oraz pozwanych A. S. i J. S. winnymi popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. polegającego na tym, że:

- w dniu 27 stycznia 2012 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu doprowadzili (...) Bank S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 72.396,88 zł w ten sposób, że w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po podziale ról, w zamiarze zaciągnięcia pożyczki dla A. i J. S., M. M. przedłożył przy zawarciu umowy pożyczki poświadczający nieprawdę dokument, wystawiony przez A. i J. S. w postaci zaświadczenia z dnia 27.01.2012 r. o zatrudnieniu i zarobkach M. M. w firmie (...) w K. na stanowisku kierownika produkcji z wynagrodzeniem miesięcznym 2.845,00 zł netto, podczas gdy w rzeczywistości M. M. pracował we wspomnianej firmie na stanowisku szlifierza z wynagrodzeniem netto miesięcznie w kwocie 1.114,89 zł i tym samym, nie posiadając realnych możliwości finansowych ani zarobkowych spłaty zaciągniętego zobowiązania, uzyskali pożyczkę nr (...), której kwotę 40.000 zł M. M. przekazał w całości w gotówce A. i J. mał. S., którzy zobowiązali się spłacić zadłużenie, jednak z powodu braku możliwości finansowych tego nie uczynili;
- w dniu 8 marca 2012 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu doprowadzili (...) Bank S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 6.710,00 zł w ten sposób, że w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po podziale ról, w zamiarze zaciągnięcia kredytu dla A. i J. S., M. M. przedłożył przy zawarciu umowy kredytu konsolidacyjnego na swoje dane osobowe, poświadczający nieprawdę dokument, wystawiony przez A. i J. S. w postaci zaświadczenia z dnia 29.02.2012 r. o zatrudnieniu i zarobkach M. M. w firmie (...) w K. na stanowisku kierownika produkcji z wynagrodzeniem miesięcznym 2.845,00 zł netto, podczas gdy w rzeczywistości M. M. pracował we wspomnianej firmie na stanowisku szlifierza z wynagrodzeniem netto miesięcznie w kwocie 1.114,89 zł i tym samym, nie posiadając realnych możliwości finansowych ani zarobkowych spłaty zaciągniętego zobowiązania, uzyskali kredyt konsolidacyjny nr (...), którego kwotę 3.600 zł M. M. przekazał w całości w gotówce A. i J. mał. S., którzy zobowiązali się spłacić zadłużenie, jednak z powodu braku możliwości finansowych tego nie uczynili;
- w dniu 13 czerwca 2012 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu doprowadzili (...) Bank S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 23.187,20 zł w ten sposób, że w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po podziale ról, w zamiarze zaciągnięcia kredytu dla A. i J. S., M. M. przedłożył przy zawarciu umowy kredytu konsolidacyjnego na jego dane osobowe, poświadczający nieprawdę dokument, wystawiony przez A. i J. S. w postaci zaświadczenia z dnia 30.05.2012 r. o zatrudnieniu i zarobkach M. M. w firmie (...) w K. na stanowisku kierownika produkcji z wynagrodzeniem miesięcznym 2.953,00 zł netto, podczas gdy w rzeczywistości M. M. pracował we wspomnianej firmie na stanowisku szlifierza z wynagrodzeniem netto miesięcznie w kwocie 1.074,86 zł i tym samym, nie posiadając możliwości finansowych ani zarobkowych, spłaty zaciągniętego zobowiązania uzyskali kredyt konsolidacyjny nr (...), którego kwotę 9.000,00 zł M. M. przekazał w gotówce w całości A. i J. mał. S., którzy zobowiązali się spłacić zadłużenie, jednak z powodu braku możliwości finansowych tego nie uczynili.

Za powyższe czyny wymierzono im kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania.

A. Bank prowadził przeciwko powodowi postępowanie egzekucyjne w poszukiwaniu niespłaconych kwot kredytu. Zobowiązania powoda wobec A. Banku zostały przejęte przez (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. w drodze umów przelewu wierzytelności. Wierzytelności przysługujące wskazanemu funduszowi przeciwko powodowi na dzień 25 maja 2016 r. wynosiły: 101.337,40 zł z umowy pożyczki

zawartej 27 stycznia 2012 r., 8.707,46 zł z umowy kredytowej zawartej 8 marca 2012 r. i 33.833,30 zł z umowy kredytowej zawartej w dniu 13 czerwca 2012 r.

W swoich rozważaniach Sąd I instancji powołał się na treść przepisu art. 720 § 1 k.c. Pozwani, jak wynikało z poczynionych ustaleń faktycznych, nie wywiązali się z zobowiązania zwrotu pożyczek udzielonych im przez powoda. Tym samym doszło do nienależytego wykonania zobowiązania w rozumieniu art. 471 k.c. Po stronie powoda doszło do szkody, która podlegała naprawieniu, lecz nie w rozmiarze, w jakim powód tego oczekiwał.

Pozwani skorzystali z sum przyznanych powodowi w ramach trzech kredytów bankowych jedynie w części. Strona powodowa, która miała problemy z kwotowym sformułowaniem swojego żądania, nie wnioskuje o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność rozliczenia kwot nie zwróconych przez pozwanych. W tej sytuacji Sąd Okręgowy określił wysokość zobowiązania pozwanych w oparciu o dostępny materiał dowodowy. W tym celu ustalił, w jakim zakresie pozwani skorzystali z dwóch ostatnich sum kredytowych, a następnie proporcję tą przeniósł na wysokość niespłaconych zobowiązań kredytowych powoda ujawnionych na dzień 24 maja 2016 r. w zawiadomieniach o cesji wierzytelności.

W ramach pierwszego z kredytów zaciągniętych przez powoda w dniu 27 stycznia 2012 r. powód otrzymał kwotę 40.000 zł i całą sumę przekazał pozwany w gotówce. Pozostałą część przyznanego kredytu w ogólnej wysokości 72.396,88 zł stanowiły koszty ubezpieczenia i opłata brokerska. Powód nie skorzystał z tego kredytu w żadnym zakresie, w tej sytuacji pozwanych obciążał solidarny obowiązek zapłaty powodowi całej niespłaconej kwoty kredytu w wysokości 101.337,40 zł, według stanu na dzień 24 maja 2016 r.

Z drugiego kredytu zaciągniętego w dniu 8 marca 2012 r. w ogólnej wysokości 6.710 zł powodowi wypłacono 3.600 zł. Pozostała część kredytu w kwocie 2.775 zł została przeznaczona na spłatę kredytu odnawialnego powoda, a 335 zł na opłatę brokerską. Tym samym pozwani w formie pożyczki udzielonej przez powoda skorzystali z tego kredytu w 56%. Ponieważ zadłużenie powoda na dzień 24 maja 2016 r. wynosiło 8.707, 46 zł, to 56% tej kwoty stanowiło 4.876,17 zł i w takim zakresie pozwanych obciążał obowiązek zwrotu pożyczki.

W przypadku kredytu zaciągniętego przez powoda w dniu 13 czerwca 2012 r. na ogólną kwotę 23.187,20 zł, to powód spożytkował z niego na własne potrzeby kwotę 5.492 zł, przeznaczoną na spłatę kredytu samochodowego, kredytu odnawialnego, umowy kredytowej i kredytu gotówkowego. Po potrąceniu kosztów związanych z ubezpieczeniem i opłatą brokerską powodowi wypłacono kwotę 9.000 zł, przekazaną następnie pozwany w formie pożyczki. Pozwani skorzystali z kredytu przyznanego powodowi w 62%. Skoro na dzień 24 maja 2016 r. zobowiązanie kredytowe powoda wynosiło 33.833,30 zł, to pozwani winni zapłacić powodowi 62% z tej sumy, a więc kwotę 20.976,65 zł.

Po zsumowaniu wszystkie zadłużeń, Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda łączną kwotę 127.190,22 zł.

Dalej idące żądanie powoda Sąd ocenił jako nieusprawiedliwione. W szczególności powód nie mógł dochodzić skutecznie w ramach niniejszego procesu zwrotu tej części świadczeń kredytowych, które przeznaczył na zaspokojenie własnych potrzeb.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Zaskarżając orzeczenie w części oddalającej powództwo pełnomocnik powoda postawę apelacji upatrywał w naruszeniu prawa procesowego w zakresie przepisu art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów, polegającej na uznaniu przez Sąd, że powód część środków uzyskanych od wierzyciela wykorzystał na własne potrzeby i kwota ta winna być pomniejszona od dochodzonej przez niego kwoty łącznej. Skarżący nadto zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych prowadzących do stwierdzenia, że w świetle zawartej między stronami umowy, pozwani nie są obowiązani do zwrócenia wszelkich środków pieniężnych którymi wierzyciel obciążył powoda, to jest kwotą 271.945,49 zł, pomimo nienależytego wywiązania się przez pozwanych z zobowiązania.

Mając powyższe na uwadze, strona powodowa wniosła o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

Pełnomocnik pozwanych zaskarżył wyrok w części zasądzającej na rzecz powoda solidarnie kwotę 127.190,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 maja 2016 r. do dnia zapłaty, tj. w zakresie pkt 1, zarzucając naruszenie:

a. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie, polegające na bezzasadnym przyjęciu, iż powód, kierując się namową pozwanych trzykrotnie zaciągnął kredyty w A. Banku, zawierając w nim umowy w dniu 27-01-2012 r., 08-03-2012 r. i 13-06-2012 r., a otrzymane zgodnie z umowami środki w części przekazał pozwanym, a nadto, iż to oni, namawiając go do zawarcia wyżej opisanych kredytów zobowiązali się do ich spłaty, a nadto, iż motywem działania pozwanych były ich kłopoty finansowe i niemożność zawarcia umów pożyczek na siebie, kiedy takiej ocenie Sądu przeczy nie tylko okoliczność bezsporna braku pisemnego potwierdzenia przekazania jakiegokolwiek z kwot pożyczek powoda pozwanym, zaś w zakresie sytuacji materialnej pozwanych - okoliczność sprzedaży w lipcu 2012 r. nieruchomości pozwanych za kwotę 370.000 zł oraz okoliczność, że od lipca 2011 r. pozwani posiadali otwartą linię kredytową w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo - Kredytowej (...) z/s w C. do kwoty 258.000 zł;

b. art. 246 k.p.c. w zw. z art. 74 k.c. i art. 720 § 2 k.c. poprzez uznanie, iż przedłożone do akt sprawy własne zapiski powoda oraz listy i wezwania przez niego sporządzone stanowią dostateczne uprawdopodobnienie faktu dokonania czynności prawnej między stronami, tj. zawarcia umowy w zakresie przekazania kwot z zaciągniętych przez powoda pożyczek pozwanym i zobowiązanie ich do spłat tych pożyczek, a co za tym idzie błędne przyjęcie przez Sąd, że dozwolone jest na tę okoliczność przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron;

c. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku i mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, iż pozwani namówili powoda do zaciągnięcia przedmiotowych pożyczek i pobrali od niego wynikające z nich w części środki oraz iż zobowiązali się do ich spłaty, a nadto, iż dysponowali harmonogramem spłat pożyczek zaciągniętych przez powoda.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje nie były uzasadnione.

Odnosząc się do podniesionego przez skarżących zarzutu naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c. wskazać należy, że dokonując analizy materiału dowodowego sąd orzekający dysponuje swobodą, której granice wyznacza powyższa norma prawa procesowego. Zgodnie z tą normą, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia tego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne.

Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (m. in. Wyrok SN z dnia 10 VI 1999 r. (...) 685/98, LEX nr 41437). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym wnioski, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać chociażby w równym stopniu z tego samego materiału dowodowego dawało się wysnuć wnioski odmienne. Jedynie w przypadku gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowo skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c. nie może natomiast polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego ustalonego na podstawie własnej oceny dowodów. (wyrok SA w Białymstoku z dnia 16 października 2013 roku, sygn. akt I A Ca 449/13, LEX nr 1383437).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny nie dostrzegł braków w dokonanej przez Sąd I instancji analizie materiału dowodowego, o których była mowa w apelacjach. Przeciwnie Sąd dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o wskazane dowody, w tym dowody z dokumentów, potwierdzające okoliczności podane przez powoda. Decydujące znaczenie w tej mierze miał fakt skazania stron w sprawie karnej II K 592/14, w której przesądzono, że powód zaciągnął zobowiązania kredytowe przekazując pozwany kwoty wymienione przez Sąd. W świetle tego materiału argumenty pozwanych przeczące otrzymaniu pieniędzy należało ocenić jako gołosłowne i stanowiące jedynie polemikę z właściwą oceną Sądu Okręgowego. Dodać należy, że fakt sprzedaży nieruchomości wymienionej w apelacji nie przeczył twierdzeniom pozwu wobec zeznań M. B. na temat przyczyn dla których doszło do zawarcia przedmiotowych umów z Bankiem i utrzymujących się trudności materialnych po stronie pozwanych.

Nie można też było podzielić związanego z oceną materiału dowodowego zarzutu naruszenia art. 74 k.c. w zw. z art. 246 k.p.c. Wbrew odmiennemu zapatrywaniu apelacji, Sąd miał podstawy do przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków i wyjaśnień stron. Przedmiotowe czynności prawne zostały uprawdopodobnione za pomocą przedstawionych przez powoda zapisków i wezwań do zapłaty, a ostatecznie roszczenia powoda znalazły odzwierciedlenie w treści skazującego wyroku w sprawie karnej.

Sąd Apelacyjny nie zgodził się natomiast z zarzutami powoda odnoszącymi się do wysokości zasądzonej kwoty, która w ocenie skarżącego, została zaniżona. I w tym przypadku Sąd podał przyczyny dla których uznał, że powód przekazał pozwany kwoty wymienione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W świetle podanych argumentów należało zgodzić się ze stanowiskiem, że powód nie wykazał by pozwani otrzymali od niego większe kwoty, bez przeznaczenia części środków na własne potrzeby, tym bardziej, że zapiski i wyjaśnienia powoda nie były w tym zakresie jednoznaczne. Dlatego Sąd I instancji posłużył się dla wyliczenia sumy należnej powodowi metodą, która pozwoliła na procentowe określenie udziału pozwanych w zadłużeniu powoda wobec podmiotu uprawnionego do dochodzenia zwrotu pożyczki i kredytów na podstawie umowy cesji wierzytelności.

Metoda ta w świetle okoliczności sprawy była słuszna. Należało przy tym odrzucić twierdzenia powoda, że przysługuje mu kwota wynikająca z podsumowania wartości poszczególnych kredytów przewidzianych w umowach zawartych z (...) Bank SA. Wielkość zadłużenia powoda określały bowiem wyliczenia dokonane przez obecnego wierzyciela na kartach 239, 241 i 243 akt.

Ostatecznie zaskarżone orzeczenie było prawidłowe. Dlatego Sąd Apelacyjny działając na mocy art. 285 k.p.c. oddalił obie apelacje, znosząc między stronami koszty postępowania apelacyjnego (art. 100 k.p.c. w zw. z art. 390 par. 1 k.p.c.).